

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 31 Sierpnia v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 22 sierpnia.

Przez Najwyższy Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane:

Dnia 27 lipca, w Carskiem-Siele, radca kollegialny, Zawierski, mianowany członkiem komitetu opieki kolonistów w krajach południowych Rosyi, z pensją roczną 2500 rubli; dotąd był prezydentem izby cywilney w Nowogrodzie.

D. 29 lipca, tamże. Nayłaskawiej przywrócony został do rangi podpółkownika, dostojności szlacheckiej, i orderu ś. Włodzimierza, 4tej klasy Degrave, któremu w roku 1819 d. 3 kwiet. wyrokiem sądu wojskowego odjęte one były.

D. 31 lipca, na Kamiennym-Ostrowie. Dowódca batalionowy pawłowski pólku gwardyi, pólkownik Stupakow, w naymłodszy nagrodzie gorliwej służby, otrzymał nadanie 3,000 dziesięcin ziemi, w guberniach wielko-rosyjskich, z prawem wieczności, przechodzącem na potomstwo.

Półkownik Trefurt, w nagrodę gorliwej służby i niezamownego stanu, otrzymał z naymłodszych względów nadanie 2 000 dziesięcin ziemi, w guberniach wielko-rosyjskich, z prawem wieczności, przechodzącem na potomstwo.

Radca kollegialny, Majwold, znajdujący się w kancelaryi dowódcy oddzielnego korpusu kaukaskiego, w obowiązkach kassyera, w nagrodę długiej i gorliwej służby, otrzymał 1000 dziesięcin ziemi, z prawem wiecznego i potomnego posiadania, w obwodzie kaukaskim.

D. 9 sierpnia, w Carskiem Siele. Dla choroby, dyrektor departamentu oświecenia narodowego, radca stanu, Baleman, stosownie do swej prośby, otrzymał uwolnienie od tego obowiązku, i ze względów naymłodszych na długą i gorliwą służbę, przeznaczony został do heroldyi z pobieraną dotąd pensją roczną po 3000 rubli na rok, nienależącą do pensyi, nayłaskawiej mu naznaczony ukazem d. 15 grudnia 1817 roku; na jego zaś miejsce, naczelnikiem oddziału czwartego mianowany radca stanu Jazykow.

Na przedstawienie metropolity kościołów rzymsko-katolickich, Siostrz.ńcewicza Bohusza, oficyał konsystorza mohilewskiego, prałat Joachim Grabowski, naymłodszy mianowany biskupem suffraganem mohilewskim.

Oficyał konsystorza katolickiego mińskiego, prałat Józef Kamiński, naymłodszy mianowany administratorem dycezyi mińskiej, z wydaniem jemu z konsystorza po 4000 rubli na rok, którato summa wypłacana była i jego poprzednikom.

D. 12 sierpnia, tamże. Wice-gubernator kurcki, radca stanu, Gieźeliński, podług własnego życzenia, przyłączony został do ministerium skarbu, na którego miejsce przeniesiony wice-gubernator ekaterynosławski Ulezki; na tego zaś miejsce naznaczając się odstawnym pólkownik, Wirst, z przemianą rangi wojskowej na odpowiednią jej cywilną.

Prezydent izby skarbowej tobolskiej, radca stanu, Pasenka, z przyczyny choroby, naymłodszy uwolniony od tego obowiązku, z przyłącze-

mem do ministerium skarbu i zachowaniem pobieranej teraz pensyi po 2500 rubli srebr.; na jego miejsce prezydentem pomienionej izby skarbowej mianowany radca kollegialny, Trocki, zostający w departamencie granicznym Rządzącego Senatu, z wyniesieniem do rangi rady stanu.

Przez najwyższy Ukaz, objawiony Rządzącemu Senatowi przez Ministra sprawiedliwości, d. 7 sierpnia, radca dworu Dobrowolski, nayłaskawiej przywrócony do prawa wchodzenia do służby, które mu wyrokiem 6go Departamentu Rządzącego Senatu w roku 1819 było odjęte, również z naznaczenia, jak z wyboru obywatelskiego.

Przez Ukaz, objawiony Rządzącemu Senatowi przez P. Sprawującego ministerium wewnętrzne, d. 12 sierpnia, CESARZ JEGOMOŚĆ naywyżey rozkazać raczył: przeznaczyć do permskiego gubernatora cywilnego dwóch urzędników do szczególnych poleceń z pensją roczną każdemu po 1000 rubli.

Przez Ukaz, objawiony Rządzącemu Senatowi przez P. Ministra narodowego oświecenia, d. 14 sierpnia, JEGO CESARSKA MOŚĆ, na podanie tegoż P. ministra narodowego oświecenia o gorliwość odznaczającej się i trudach w służbie archiwisty kancelaryi uniwersytetu wileńskiego, Kaspra Trzaskowskiego, nayłaskawiej rozkazać raczył podnieść do rangi rejestratora kollegialnego, ze starzeństwem w tym stopniu od 1go grudnia 1818 roku.

Ukazy Rządzącego Senatu nowo ogłoszone: Dnia 19 maja 1825 r. z Igo Departamentu, względem uzyskiwania poszlin przy przechodzeniu majątków pojezuickich.

D. 20 lipca 1825 r., z Igo Departamentu, o uwolnieniu obywateli od opłaty pieniędzy procentowych z majątków, z których oni żadnych nie podali dochodów.

D. 21 lipca 1825 roku, z Igo Departamentu, o przedłużeniu terminu na wymianę monety miedzianej starego stępla.

D. 23 lipca 1825 roku z Igo Departamentu, o ulżeniu żydom gubernii podolskiej w opłacie nie-
doimek.

NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚCI MARYA, raczyła wzbogacić ogród botaniczny uniwersytetu Dorpatskiego, darem zbioru znacznego roślin egzotycznych żyjących. Osm wielkich skrzyń napelnionych było egzemplarzami, po większej części, szczególny piękności. Te osobliwości kosztowne, przywiezione były z Obu-Indyy, Madagaskaru, Brezylji i Nowey Hollandyi: dopomoga one dopełnić naszą kolekcya, dosyć już z siebie znaczną, gdyż starano się wybrać w ogrodzie Pawłowskim, rośliny takie, których jeszcze nie dostaje w Dorpacie. Ten dar, tak wielkiego dla nauk znaczenia, nie mniey jest chlubnym i zachęcającym dla uniwersytetu, który go uważa, za nowy dowód nayłaskawszych względów, któremi NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA MATKA, raczy go oddawna zaszczycać.

Dnia 6 b. m. J. C. W. Wielka Xiężna MARYA, Wielka Xiężna dziedziczna Saska, w przejeździe swém przez Rige, raczyła dać 400 rubli towarzystwu dobroczynności dam dla rozdania po

między ubogich, którzy podali prośby do Jey Cesar-
skiej Wysokości

J. K. W. Xiążę *Alexander Wirtemberski*,
naczelnie dowodzący korpusem dróg i komunika-
cacyi, d. 8 t. m., przejeżdżał przez *Dorpat* z
dwoma synami J. K. W.

Negocyant *Tanek*, potwierdzony został w sto-
pniu konsula sardyńskiego w mieście *Rydze*, oraz
w *Inflantach*, *Estonii* i *Kurlandyi*.

Donoszą z *Tyflis*, pod d. 24 czerwca, iż tam
umarł człowiek nazwiskiem *Kamisse*, rodem z
Szyrwanu, wieku 23 lat, mający wzrostu 3 arszyn-
ny i 7 wierszków. Był przyjemney postaci, ki-
bici niewymuszoney, miał ramiona szerokie, hu-
mor łagodny i wesoły. Szabla, którą zwyczajnie
nosił, ma dwie arszyny i jeden wierszok.

Pod kierunkiem profesora *Eichwald*, utwo-
rzyła się wyprawa uczone, dla odbycia podróży z
Kazania do *Kaukazu*, *Georgii* i okolic morza ka-
spijskiego. Przy wielu środkach i największym
bezpieczeństwie, wyprawa ta, może obiecywać
światu uczoneму zebrania wiadomości bardzo
wielkiej wagi, o rzeczach przyrodzonych w które te
krajny są tak obfite. P. Pomorców należący do
ogrodu botanicznego *petersburskiego*, jest uczest-
nikiem tej wyprawy w oddziale historii natu-
ralney.

Uniwersytet w *Abo*, wysłał swym kosztem do-
ktora filozofii *Dommerta*, i ucznia *Siegfrieda* do o-
kolic *Kaukazu* i prowincy perskich, należących
do *Rossyi*, dla czynienia śledzeń w historii natu-
ralney tych krajny, i dla zrobienia zbioru do gabi-
netu uniwersyteckiego. Władze miejscowe uży-
ły środków potrzebnych dla dania wędrownikom
pomocy, jakieby potrzebowali. Pożądaną jest
rzeczą, gdyby ta podróż trwała do roku, gdyż w
każdey porze roku, góry tamtejsze stawiają nowe do-
postrzeżeń przedmioty.

Pomiędzy różnemi sposobami używanemi
przez przemysłników, na wyprowadzanie towarów
zakazanych, odkryto na tamozni *kubinskiej*,
iż zdawkowa moneta srebrna wyprowadzana była
w chlebie; to oszukaństwo odkryte zostało przez
nadzwozyczny ciężar chleba.

Na rozkaz CESARZA JMCI ustanowiona zosta-
ła poczta nadzwyczajna, na czas niejaki, między
St. Petersburgiem i *Taganrogiem*.

Ogłoszeniem, umieszczonem w gazecie *St.*
Petersburgskiej wezwani są młodzi ludzie, życzą-
cy wejść w stopniu konduktorow do instytutu in-
żynierów, iżby się stawili do tego instytutu na
dzień 21 września. Przyjmują się do niego mło-
dzieńcy, tylko w wieku lat 14 do 18 i mający już
pewną naukę. Powinni mieć metrykę, i świadec-
twa rodowości, lub że są synami oficerskimi,
kupcami dwóch pierwszych gild, i uwolnieni od
podatków klasy kupieckiej; że mieli szczerpioną
oszę; nakoniec świadectwo nauk odbytych z wy-
mienieniem miejsca publicznego lub prywatnego
gdzie wychowanie odebrali.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 3 września.

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Niedawno gazety berlińskie doniosły o nad-
zwyczajnym biegoncu, *Geringer*, który nawet ko-
nie wyściga; od kilku dni znajduje się on w *War-
szawie*. W przeszłą środę w południe odbył po-
dróż z *Bielan* do rogatek *Marymontskich* w prze-
ciagu 15 minut.

Dnia 29 z. m. zesła z tego świata w 53 r. ży-
cia *Marjanna* z *Czemińskich Tańska*, wdowa po
zasłużonym w naukach i obywatelstwie *Ignacy*
Tańskim.

Dnia 31 z. m. zszedł z tego świata, *Maciej*
Szczepański, najstarszy z xiegarzy warszawskich.
Szanowny ten obywatel przeżył lat 79; wzywany
był kilkakrotnie do Rad Obywatelskich, i był gor-
liwym członkiem starożytney *Konfraternii lite-
rackiej*. Ze wszystkich księgarń warszawskich,
było u niego najwięcej dawnych dzieł polskich.

HISZPANIA.

Madryt dnia 12 sierpnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Król cierpi jeszcze zawsze na podagrę. Gdy
przed niedawnym czasem miał przybyć do *Se-
gowii*, rozkazano 700 osobom, znany z zasad
liberalnych, opuścić to miasto.

Wyrok śmierci na jenerała *Empecinado* zła-
godzony został przez Króla na czteroletnie wię-
zienie w twierdzy; głoszą także, że *Empecinado*
pensya i stopień jenerała zatrzyma.

Weyscie nowych woysk francuzkich, (piszą
Dzienniki paryzkie) zdaje się być niewątpliwem.
Kilka tutejszych domów handlowych, otrzymało
z *Bayonny* propozycye, względem dostarczeń dla
woyska. Transporta rozmaite dosyłane będą tyl-
ko do rzeki *Ebro*. Gdy z jednej strony francuzi
myślą o tem, a żeby w czasie właściwym wkroczyć
do *Hiszpanii*, rząd nasz wydał rozkaz jeneralnym
kapitanom, mieć w pogotowiu milicye: anglicy
zaś ze swojej strony powiększają stacyą swoją na
Tagu.

Mówią o przejętej korespondencyi naszych
Ultra-montenistów, z dworem *Rzymskim*.

Zagorzały duch większości ochotników kato-
lońskich napelnia trwogą. Katalończycy niekon-
tenci z ministra *Zea*, wzięli się do broni. Każdy
chłop ma strzelbę i kule a wszędzie zaopatrzone
się w proch i broń. Katalończycy obwiniają te-
go ministra, iż jest narzędziem ministrów fran-
cuzkich i że zamysły swoje przez nowo przybywa-
jące woysko francuzkie do skutku przywieść chce.

Listy z *San Ildefonso* wyrażają, iż mimo usi-
łowań pewnego stronnictwa, inkwizycya nie bę-
dzie przywróconą, bo temu przeciwny jest *Monar-
cha* z większą częścią ministrów i posłów zagra-
nicznych. Zapewniają oraz, iż Pan *Aparici*, daw-
niey sekretarz poselstwa hiszpańskiego w *Rzy-
mie*, został wysłany w nadzwyczajnym zleceniu
do *Oyca* s., aby *Stolica Apostelska* pozwołała prze-
dać liczne dobra inkwizycyi, co jeśli na korzyść kra-
ju nastąpi, w tym razie nikt już nie pomyśli o przy-
wróceniu sądu inkwizycyi.

TURCYA.

Od granic tureckich d. 9 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Przykopy *Reszyda* baszy są tylko o 60 kro-
ków oddalone od pierwszych szanów twierdzy
Missolungi. Woysko oblegające wynosi 11 000
ludzi; osada zaś grecka liczy 5800 ludzi. W *Sal-
onie* stoi 9000 turków, a jenerał grecki *Gura*, któ-
ry się pod tem miastem znajduje, ma 11,000
woyska.

Listy z *Wenecyi* donoszą o nowem zwycię-
stwie jenerała greckiego *Gura*; basza *Negreponu*
musiał się cofnąć do wyspy *Eubei*. Turcy ustą-
pili z całej wschodniej *Greoyi*.

Dowiadujemy się z *Tine*, iż niedaleko *Kan-
dyi* zaszła bitwa między flotą grecką a turecką.
Jeden okręt turecki pierwszego rzędu został spa-
lony. W *Morei* odkryto wielu szpiegów turec-
kich; schwymano ich 10, którzy wszystko wyzna-
li. *Kolokotroni* nie ma jeszcze takiego korpusu,
któryby co do liczby wyrównywał woysko *Ibra-
hima* baszy, i *Moreycyko* wie nie chcą się brać
do oręża. *Ibrahim* basza ciągnie ku *Koryntowi*, i
dla ułatwienia turkom wejścia z *Romeli* do *Pe-
loponezu*, chce osadzić wawozy w *Derweni*. Co-
raz więcej greków wynosi się z *Morei* szczegól-
nie do *Zante*, *Kefu* i *Cerygo*; wielu mieszkań-
ców *Trypolizy*, których nie chciano wpuścić do
Naupliu, schroniło się do wysp. Turcy mieli o-
bledz *Ateny*. 2000 greków uda się z *Idryi* do *Me-
rei* na pomoc rządowi, który zdaje się być opu-
szczonym od *Moreyczyków*. Słychać, iż dwa o-
kręty greckie wyleciały na powietrze, gdy na nich
turcy zabrani w niewolę proch zapalili. W dru-
giej połowie czerwca widziano kilka okrętów wo-
jennych angielskich płynących około *Milos*; kilka
statków tego narodu ma związek z *Nauplią*. Dnia
17 lipca deputowany wysp *Syphante*, *Milos* i *Ar-*

centiera przybył na wyspę *Syphante*. W kilka dni potem zebrał się wyżsi urzędnicy pobliskich wysp, zwołali mieszkańców, i przeczytali im dwa listy od rządu greckiego, z wystawieniem potrzeby ofiarowania tronu Grecji jakiemu Xiążęciu europejskiemu, do czego mieszkańcy wysp reprezentantom swoim dać mają potrzebne pełnomocnictwo. Osnowa tego pełnomocnictwa jest następująca. „My mieszkańcy wyspy *Syphante* oświadczamy, iż upoważniamy *Mikołaja Crissogelon*, członka rządu greckiego, aby był deputowanym naszym do ofiarowania tronu greckiego jakiemu Xiążęciu europejskiemu.”

Morowe powietrze grasuje w *Navarino* i *Modon*. Dnia 11 lipca o godzinie 10tej wieczorem wybuchnął ogień w pałacu baszy w *Salonice*, i w przeciągu kilku godzin obszerne ten gmach ze wszystkimi kancelaryami, stajniami, mieszkaniami przeszło 2000 urzędników, oraz haremem, w perzynę obrócił. 50 pobliskich domów doznało tegoż samego losu. Turcy i albańczykowie jedni na drugich zwalają winę tego nieszczęścia. Gdyby ładnie konsula francuzkiego nie przyłożyli się do ugaszenia pożaru, mieszkanie Agi janczarów byłoby także stało się pastwą płomieni.

FRANCYA.

Paryż dnia 22 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Akademija napisów i umiejętności mianowała zagranicznymi członkami swemi barona *Wilhelma Humboldt*, Królewsko-Pruskiego Ministra stanu, brata sławnego podróżnego tegoż nazwiska, i znanego profesora *Kreuzer* z *Heidelberga*.

— Dnia 23. —

Xiężna *Berry*, która prawie codzień dla rozrywki odbywa małą żeglugę po morzu pod *Dieppe*, lubi przypatrywać się obrótom flotyli w porcie zewnętrznym; statek, na którym Xiężna płynie, bywa zawsze witany wystrzałami działowemi.

Król Jmć podarował swój wizerunek szkole jeźdźstwa w *Saumur*. Marszałek *Oudinot* wyznaczył dzień 15 b. m. na uroczyste zawieszenie tego wizerunku, co nastąpiło w obecności blisko 800 zaproszonych osób wojskowych i cywilnych.

Gazeta wychodząca w *Port-au-Prince*, na wyspie *Hayti*, z d. 15 czerwca, umieściła list jenerałnego sekretarza tamecznego rządu *Inginac* do Kardynała *Somaglia*, pisany d. 18 grudnia r. z. a będący odpowiedzią na list tegoż Kardynała pod d. 24 lipca 1824. Obeymuje należne podziękowanie Dworowi Rzymskiemu za troskiwość jego pod względem religijnym dla mieszkańców wyspy; oświadcza oraz, iż obcy Biskup przybywający za granicę, nie mógłby uczynić tyle dobrego, ile sobie Oyciec Ś. wystawia. Proponuje więc, aby wolno było prezydentowi podać kilku Xięży haytskich na kandydatów, z którychby Oyciec Ś. wybrał jednego na Biskupa. Wyspa *Hayti* ma teraz jednego Arcybiskupa i 2 Biskupów.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Wspaniałe dusze (pisze *Dziennik Gwiazda*) okazują we Francji tém większą czulość na los greków, im bardziej grecy doznają nieszczęścia. W roku 1558 weszli najpierw turcy do Europy, i dopiero przed 100 laty utracili przewagę na Wschodzie. Przed 300 laty *Soliman* posunął się aż do *Raab*, i uprowadził z sobą 400.000 Chrześcian, zabranych w niewolę. W roku 1562 Austria płaciła haracz turkom, a w roku 1683 bez pomocy *Sobieskiego*, *Wiedeń* dostałby się w ręce *Ottomanów*. Wojenne dzieła *Eugeniusza*, *Laudona* i *Suwarowa* powściągnęły *Ottomanów* w przeszłym wieku, a jednakże po śmierci *Józefa II*, Cesarz *Leopold II*, zawarł spiesznie z nimi traktat w *Szystowie*.

Wojsko nasze znacznie będzie pomnożonem; 20 batalionów piechoty, niemniej korpusy artyleryi i inżynieryi będą uzupełnione; w *Pont-à-Mousson* tworzy się drugi pułk karabinierów, a pułki kirysierów i dragonów dostaną więcej szwadronów. Te rozporządzenia niedowodzą wojennych zamiarów, i jedynym ich celem jest, aby siła zbrojna

Francyi, z polegą innych mocarstw się zrównała.

Niedaleko *Marsylii* założono nowocyst kapucyński, do którego ze wszelkiego stanu i bardzo wielki jest napływ.

Dzierżawcy domów gry w *Paryżu*, dali na wsparcie pogorzalców w *Salins*, 20.000 franków.

Jenerał *Boisserolle* ogłosił prenumeratę 150 franków na słownik języka samskryckiego.

Uboga wyrobница połknęła była pawkę i cierpiała nieznośne bole. Po siedmiu tygodniach, gdy chora już bardzo wynędziała, udało się lekarzowi *Jacquot* wyprowadzić z jey żołądka żywą pawkę, za pomocą kilku szklaneczek wina. Inne wszelkie lekarstwa były bez skutku.

W departamencie *Meurth*, zabito od dnia 1 stycznia 1824, 42 wilczyc, 67 wilków i 502 wilcząt.

Pan *Lapie* wydał świeżo nową mapę Grecyi na 15 arkuszach, podług najdokładniejszych postrzeżeń topograficznych.

ANGLIA.

London d. 16 sierpnia.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Pisma angielskie, zazwyczaj tak płodne w ciekawe zdarzenia, nic ciekawego nie obeymują; chyba, że za ważną wiadomość poczytamy historią niedźwiedzia, który uciekwszy z menażeryi, poszedł prosto do rzeznika i zjadł spokojnie ciele, a nikt nie śmiał się temu sprzeciwić. Zartownisie umyślili donieść policyi, że złodziey wszedł do rzeźnicy i że można go schwytać na gorącym uczynku. Za przybyciem na miejsce, policyanci nie osądzili za rzecz właściwą zatrzymać winowaycę; ten dokończywszy biesiady szedł dalej i pozwolił schwytać się przez właściciela menażeryi, którego wezwano, aby lepiej czuwał nad swojemi stołownikami.

Walter-Scott, jak to donieśliśmy, miał się udać na zwiedzenie Irlandyi; przybył dnia 6 do *Killarney*. Po południu tegoż samego dnia zwiedził zwaliska opactwa *Mucross*, w towarzystwie swoich dwóch córek, Pani *Lockart* i Panny *Scott*, jako też *Edgeworth* Panny (autorki romansów), Panów *Edgeworth* i *Lockart*; nazajutrz rano, podróżni płynąć mieli po wyższej części jeziora. Pani *Lockart*, bojąc się wzburzoney wody, nie iechała z niemi. Mocno ich bawił szczególny skutek, sprawiony w tém miejscu przez echo, odbite o skały, i w rzeczy samey niezmiernie zadziwiającej. Jezioro okryte było łodziami z mnóstwem osób ciekawych, przywiedzionych chęcią zobaczenia wielkiego nieznanego i okazania mu przez to, że Irlandozycy umieją czeić talenta, nawet w przeciwnikach swoich, gdyż mniemają nie bez słusznych powodów, że *Walter Scott* przeciwny jest uznaniu ich praw. *Walter Scott* jadł obiad na małej wyspie jeziora. „Przybyłem, mówi autor tego artykułu, w chwilę, gdy wsiadał na statek. Siedział spokojnie w stanie ukontentowania z samego siebie, i ten syn *Apollina* palił sygaro z zadowoleniem zupełnie prozaicznem. Inni podróżni, którzy jeszcze byli na lądzie teyże samey używali zabawy. Baron, jak się zdaje, czerstwe zdrowie posiada, lecz już jest w podeszłym wieku, włosy ma białe, jak śnieg.“ Miał nazajutrz zwiedzić sławną kaskadę *O'Sullivan*, a ztamąd powrócić do *Dublina* przez *Cork*. Szlachta z sąsiedztwa *Killarney* żałuje, że mu nie mogła wyprawić widowiska wielkiego polowania na lisa; lecz śmierć kapitana *Wise*, który urządził tę zabawę i miał nią kierować przeszkodziła wykonaniu projektu.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Gdy Francuzi, przez uznanie niepodległości wyspy *Hayti*, pozyskali większe korzyści handlowe, niż inne narody, z tego powodu niektóre gazety angielskie cieszą publiczność tą uwagą, iż przy wielkiej rozciągłości przemysłu angielskiego, przy znaczney zamożności Anglików, pod względem kapitałów, nie powiedzie się Francyi usiłowanie wzięcia przewagi nad Anglikami.

Kilku kapitalistów angielskich chce założyć w *Sycylii* przedzarnie jedwabiu, porcszane machi-

nami parowemi, i przedęc jedwabną wprowadzac do Anglii.

Sławny pisarz romansów *Walter Scott*, odbywając podróż w Irlandyi, był zaproszony na wielkie polowanie do Pana *Wise*, który jednak przed wyznaczonym do tego dniem nagle umarł. Znajdował się na zgromadzeniu Irlandczyków, którzy wszyscy równie jak on byli katolikami; gdy jeden z członków towarzystwa wniósł podług zwyczaju zdrowie Króla i rodziny Królewskiej, Pan *Wise* wstał z krzesła, i żądał przynajmniej wyłączenia Xiążęcia *York*. Mówił z wielkiem uniesieniem, i zaraz potem, poplexyą tknięty, nagle umarł.

Generał *Sucre* darował *Boliwarowi* 5 chorągwi, które należały do naydawniejszego pułku hiszpańskiego w Peru. Jest także między niemi chorągiew, z którą *Pizarro* przed 500 laty wszedł do *Cusco*.

— Dnia 19 —

Kupcy angielscy mocno się lękają, aby Hiszpania, w przypadku uznania niepodległości krajów amerykańskich, nie zapewniła sobie podobnych korzyści, jak *Francya* od wyspy *Hayti* (*St. Domingo*).

W Hrabstwie *Surrey* tworzy się towarzystwo dla obmyślenia sposobu do życia tym, którzy za popełniony występki wysiedziawszy swój czas w więzieniu, wychodzą z niego, i dla poprawy ich obyczajów. Przedsięwzięcie to jest nader trudnem, bo w roku zesłtym 5000 osób wypuszczono z więzienia w *Surrey*; całe zaś wspomniane hrabstwo liczy tylko 325,000 mieszkańców.

Pan *Canning* ma przybyć do *Dublina*, dla odwiedzenia Lorda *Wellesley*; później zaś mają tam przybyć panowie *Brougham* i *Burdett*.

Tutejsza *Gazeta Gontec* zapewnia, iż postanowienie Króla Jmci *Francuzkiego*, względem wyspy *St. Domingo*, i korzyści, jakie w niem zapewniono dla handlu *francuzkiego*, nastąpiły za poprzedniczém porozumieniem się interesowanych rządów; dodaje oraz: „Przy kroku przedsięwziętym w obecnych okolicznościach, porównano płody rozmaitych krajów, zważono korzyści handlowe, a nade wszystko rozpoznano stosunki zachodzące między *Mocarstwem* i jego osadami, dla otrzymania nappewniejszej rękoyimi trwałego pokoju.

W Irlandyi jest 1700 szkółek niedzielnych, w których 150 000 dzieci bierze naukę. Irlandya liczy 52 hrabstw, z których w 11 niema żadney xiegarni, a w całej Irlandyi niemasz ani jednego gisera do liter drukarskich.

Gazeta Börsen Halle zawiera z Londynu pod dniem 24 sierpnia iż układy między Lordem *Cochrane* i komitetem greckim przyszły do skutku.

Biegała pogłoska, że *Robert Wilson* ma zaciągnąć pod swoje dowództwo 3,500 ludzi.

S Z W E C Y A.

Sztokholm dnia 12 sierpnia

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Kupiec *Kemner* otrzymał tu od rządu pozwolenie do zaprowadzenia poczty pieszey na wzór londyńskiej.

Towarzystwo spekulantów w *Dreźnie*, podało do naszego rządu prośbę, aby mu źródła soli wyszukiwać i sól z nich warzyć wolno było.

Baron *Wetterstedt*, były konsul i brat ministra, odkryć miał w mineralogicznej podróży przez północne prowincye Szwecyi, dziko rosnące zboże, które już wprawdzie znane było, ale gdy baron pierwszy o pożytkach jego w oddzielney rozprawie mówi, przeto uwaga publiczna na roślinę tę, bardziej niż pierwej jest zwrócona.

Królewskie kolegium handlowe uwiadomiło że *Cesarz Marokański* port *Magazon* wolnym ogłosił, i że ono niejakiemu *Makuja* pełnomocnikiem swoim także mianowało.

Piszą z *Kadyxu*, że wszystko zboże z północnych krajów przywiezione, mniej więcej się zagrzało i z wielką stratą sprzedane bydź musi.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 17 sierpnia.

Dnia 9 t. m. odjechał z *Wenecyi* po oster-nastodniowym pobycie w tém mieście *Cesarz* z *Cesarzową*, *Arcy Xiążętami* i *Arcy Xiążniczkami*. Nazajutrz wyjechała także *Xiężna Parmy*.

Przed wyjazdem wyznaczył *Cesarz* dla ubogich 60 tysięcy lir.

Dnia 11 zebrało się w *Pesth* liczne zgromadzenie ogólne trzech komitatów, *Pozońskiego*, *Piliskiego* i *Salokiego* w celu wybrania 2 deputowanych na seym *Węgierski*. Do *Presburga* przybędą na czas seymu dwa pułki *kirysyerskie*, dwa bataliony *grenadyerów* i dwa bataliony *piechoty*. Tamże stawiają na *Dunaju*, poniżej będącego już mostu, most *łyżwowy*. (z *Korr. Warsz.*).

N I D E R L A N D Y.

Bruzella dnia 22 sierpnia.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Niektórzy mieszkańcy naszej osady *Paramaribo*, którzy na *francuzkim* okręcie prowadzili tajemnie handel niewolnikami, zostali przez sąd tamtejszy skazani na opłacenie pieniężney kary 5 000 zł. hcl. na pięcioletnie więzienie i powrócenie $\frac{1}{2}$ kosztów processu; prócz tego uznano ich za ludzi bez czci i honoru. Osadnik, u którego znaleziono 212 przekradzionych *Negrów*, musiał zapłacić za karę 3,000 zł. i $\frac{1}{2}$ kosztów. *Negrowie* są jako wolni robotnicy użyci w *Cytadeli Amsterdamu*.

N I E M C Y:

Darmstadt d. 17 sierpnia.

Ogłoszono d. 11 b. m. w *gazecie* urzędowej postanowienie *Wielkiego Xiążęcia*, iż, ponieważ wszystkie wyznania *chrześcijańskie*, podług aktu związkowego i konstytucyi *niemieckiej*, używają równych praw w kraju, przeto, *patenta* i przywileje, służące *katolikom* i *reformowanym*, ustają teraz, i że w małżeństwach mieszanych, w których nie zaszły umowy przez kontrakt małżeński, dzieci będą wychowane podług religii oycy. (*J. de D.*)

Frankfort d. 22 sierpnia.

P. Dieffenbach, przyjaciel nauk, zamieszkały w *Mognoyi*, w pamiętnym domu, w którym *Faust* i *Schoffer* mieli swe oficyny drukarskie, kazał wystawić prosty, lecz nader gustowny pomnik tym obudwom poprawicielom sztuki *Guttenberga*, nad drzwiami, przez które oi dwaj mężowie musieli za życia przechodzić, aby wyszść do swojej officyny.

Przesycone *krzemionką alkali*, nadwornego rady *Pana Fuchs* w *Monachium*, okazało się środkiem zupełnie zabezpieczającym od ognia. Wszelkie drzewo do nowego teatru w *Monachium* napszczają niem teraz. W sześciu tygodniach pociągnięto niem 465 300 stóp kwadratowych, do czego spotrzebowano 300 wiader nader skoncentrowanego wodnisteo rozczynu alkali; dla nadania koloru temu pociągnięciu, przymieszano cokolwiek żółtey glinki, od której *massa* jeszcze bardziej tężej. Podobna jest teraz do pokostu, ochrania drzewo i od innych szkodliwych wpływów i tworzy we wszystkich częściach spojony skorupę, która mocno przylega, niepodpada zepsuciu i ani wilgotnieje, ani ścieka. (z *Monitora Warszawskiego*).

Od brzegów *Menu* dnia 25 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dnia 17 b. m. między godziną 10tą a 11tą przed południem (dało się uczuć kilkakrotne moone trzęsienie ziemi w *Niederbeerbach*).

Radca nadworny *Fuchs*, professor *mineralogii* w *Monachum*, otrzymał od *Króla Bawarskiego* medal złoty, w wartości sto dukatów, za wynalezienie *massy*, tamującej nagle rozpościeranie się ognia.

W *Kolonii* 25 rodzin *żydowskich* postanowiło odprawić nabożeństwo religii swojej w języku *niemieckim*, nieposyłać na rzeź bydła do rzeźników uprzywilejowanych od *rabinów*, i szabas obchodzić w niedzielę.

Dla gabinetu *naturalnego* w uniwersytecie *Bonn* jest rzeczą bardzo korzystną, że wielu *naturalistów* i *górników*, którzy w nim nauki odbywali, teraz w *Mexyku* się znajdują. Już kilka razy nadsyłałi znaczące dla uniwersytetu zbiory kamieni, między któremi opal ognisty z *Zimaxin* w *Mexyku*, w wielkim exemplarzu się znajduje. Mało który zbiór, nawet pierwszego rzędu, posiada ten z koloru sławny kamień. Pierwszy *P. Humbolt* udzielił o nim dokładniejszych wiadomości.

DOBATEK.